

Pojęcie „rażącego niedbalstwa” w wyrokach sądów, dotyczących wypadków przy pracy rolniczej

Przemysław Kraska

Abstrakt

Publikacja dotyczy „rażącego niedbalstwa” zawartego w art. 10 ust. 2 pkt. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Artykuł przedstawia ocenę polskich sądów wyrażenia „rażące niedbalstwo” w odniesieniu do wypadków przy pracy rolniczej. Ocena ta jest o tyle problematyczna, że polskie ustawodawstwo nie zawiera definicji „rażącego niedbalstwa”. Sądy najczęściej opierają się na wcześniejszych wyrokach dotyczących tego zagadnienia.

Słowa kluczowe: rażące niedbalstwo, ubezpieczenie społeczne rolników, wypadek przy pracy rolniczej.

Przemysław Kraska, kierownik Samodzielnego Referatu Prewencji, Rehabilitacji i Orzecznictwa Lekarskiego, Oddział Regionalny w Łodzi, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Wstęp

Na podstawie dyspozycji art. 45 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników¹ Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (KRUS, Kasa) ustala okoliczności i przyczyny wypadku przy pracy rolniczej. Prowadzone postępowanie powypadkowe ma na celu ustalenie wszystkich okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy rolniczej, włącznie ze stwierdzeniem bądź wykluczeniem przesłanek negatywnych². Podczas prowadzenia postępowania powypadkowego jedną z okoliczności badanych przez pracowników KRUS są podstawy do wyłączenia prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego rolników zawarte w art. 10 ust 2 pkt 1, który mówi, że jednorazowe odszkodowanie nie należy się ubezpieczonemu, który spowodował wypadek umyślnie albo wskutek rażącego niedbalstwa. By ustalić wszystkie szczegóły wypadku upoważniony przez prezesa Kasy pracownik ds. prewencji ma prawo dokonać oględzin miejsca i przedmiotów związanych z wypadkiem oraz przeprowadzić dowody z zeznań poszkodowanego i świadków zdarzenia. Poszkodowany lub inne osoby zgłaszające wypadek powinny udzielić informacji i wszechstronnej pomocy pracownikowi Kasy prowadzącemu postępowanie dowodowe w sprawie ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku – zabezpieczyć do czasu oględzin, a następnie w miarę możliwości udostępnić miejsce i przedmioty związane z wypadkiem, wskazać świadków zdarzenia, dostarczyć posiadaną dokumentację lekarską. Po zakończeniu postępowania dowodowego sporządzany jest protokół powypadkowy, który przekazywany jest poszkodowanemu lub uprawnionemu członkowi rodziny ubiegającemu się o jednorazowe odszkodowanie. W protokole tym zawarte są m.in. informacje na temat przesłanek skutkujących odmową wypłaty odszkodowania.

W praktyce niezwykle ciężko jest udowodnić rażące niedbalstwo pracownika, a jeszcze trudniej umyślność. Spowodowane jest to m.in. tym, że nie ma żadnej definicji wyjaśniającej pojęcie umyślności lub pojęcie rażącego niedbalstwa. Dlatego przy interpretowaniu ww. pojęć należy posiłkować się wyrokami sądów, również z zakresu prawa karnego, z którego wywodzą się pojęcia umyślności i rażącego niedbalstwa³.

Jeśli chodzi o pojęcie umyślności działania, ma ono miejsce wówczas, gdy poszkodowanemu można z całym przekonaniem przypisać zamiar nieprzestrzegania przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia w celu spowodowania wypadku (najczęściej,

1. Ustawa z 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników, t. j. Dz. U. 2023 poz. 208.

2. W. Jaskuła, *Użytki a prawo do jednorazowego odszkodowania*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2011, nr 41, s. 89–105.

3. K. Rodak, *Jednorazowe odszkodowanie jako typowe świadczenie przysługujące z tytułu wypadku przy pracy rolniczej*, „Wieś i Rolnictwo” 2013, nr 1(158), s. 120–139.

aby np. otrzymać świadczenia z ubezpieczenia społecznego). W pojęciu winy umyślnej zawarty jest zawsze zamiar popełnienia czynu, a więc element świadomości sprawcy, a ponadto element jego woli skierowanej na popełnienie tego czynu („chce popełnić”) lub chociażby godzenia się na jego popełnienie – przy jednoczesnym przewidywaniu możliwości tego popełnienia⁴. Innymi słowy umyślność występuje wówczas, gdy sprawca wypadku ma zamiar doprowadzić do wypadku i godzi się na jego skutki. W orzecznictwie sądowym przyjmuje się w sposób zgodny, że umyślność jest zachowaniem graniczącym z rażącym niedbalstwem, a zarazem takim, które daje podstawę do „szczególnie negatywnej oceny postępowania” pracownika. W praktyce zdarzenia spowodowane umyślnością występują bardzo rzadko, a w rolnictwie indywidualnym nie odnotowano takiego zdarzenia od 2021 roku⁵.

Nieco inaczej wygląda sprawa z wypadkami przy pracy rolniczej, w których organ rentowy ustalił, że główną przyczyną zdarzenia było rażące niedbalstwo. W 2021 roku wydano 117 decyzji odmawiających prawa do jednorazowego odszkodowania ze względu na rażące niedbalstwo poszkodowanego, a w 2022 roku takich decyzji wydano 101⁶.

Z uwagi na fakt, że część wnioskodawców po otrzymaniu decyzji odmownej korzysta z prawa do odwołania się do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, mamy dorobek w postaci wyroków, z których wyłania się opis rażącego niedbalstwa. W związku z brakiem definicji rażącego niedbalstwa pracownicy KRUS prowadzący postępowania powypadkowe, a także wydający decyzje w sprawach o jednorazowe odszkodowanie, oceniając zdarzenie wypadkowe, muszą posiłkować się w swojej pracy tymi wyrokami.

Rażące niedbalstwo w ocenie sądów

Przyjmuje się, że wyjaśnienie pojęcia rażącego niedbalstwa zapoczątkował Trybunał Ubezpieczeń Społecznych, który w wyroku z 20 września 1973 roku zawarł zapis, że niedbalstwo pracownika jako wyłączna przyczyna wypadku przy pracy zwalnia zakład pracy od odpowiedzialności tylko wtedy, jeżeli miało ono charakter rażący, a więc graniczyło z umyślnością⁷.

4. Wyrok Sądu Najwyższego z 15 maja 2001 roku, sygn. akt II UKN 392/00, OSNP2003 nr 2 poz. 46.

5. Dane dot. decyzji odmownych za spowodowanie wypadku umyślnie: KRUS, *Wypadki przy pracy i choroby zawodowe rolników oraz działania prewencyjne KRUS w 2021 r.*, Warszawa 2022; KRUS, *Wypadki przy pracy i choroby zawodowe rolników oraz działania prewencyjne KRUS w 2022 r.*, Warszawa 2023.

6. Ibidem.

7. Wyrok Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z 20 września 1973 roku, sygn. akt III TO 84/73, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1975, nr 1, s. 74.

Zbliżony pogląd w omawianej kwestii wyraził w 1976 roku także J. Pasternak. Jego zdaniem rażące niedbalstwo polega na naruszeniu przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz spowodowaniu tym szkody nieprzewidzianej przez sprawcę w skutek graniczącego z umyślnością „niedołożenia należytej uwagi i staranności”⁸.

Sąd Najwyższy w wyroku z 6 sierpnia 1976 roku wyraził pogląd, że przez działanie z rażącym niedbalstwem należy rozumieć między innymi sytuację, w której poszkodowany pracownik zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż zwykle ono występuje w danych okolicznościach faktycznych, tak że każdy człowiek o przeciętnej przeczności ocenia je jako ewidentne, a mimo to z naruszeniem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy naraża się na to niebezpieczeństwo, ignorując następstwa własnego zachowania⁹.

Z kolei w ocenie Sądu Najwyższego w wyroku z 1983 roku rażące niedbalstwo zachodzi wówczas, gdy pracownik podejmuje działania z naruszeniem przepisów o ochronie zdrowia i życia, chociaż mógł i powinien był przewidzieć grożące mu niebezpieczeństwo, które zwykle występuje w danych okolicznościach faktycznych, co dla każdego człowieka o przeciętnej przeczności jest oczywiste¹⁰.

Cytowane wyroki dotyczyły osób zatrudnionych w zakładach produkcyjnych 40–50 lat temu. Sądy do dzisiaj jednak powołują się również na nie w sprawach dotyczących rolników indywidualnych. Korzystanie z wciąż aktualnego dorobku orzecznictwa pracowniczego zasługuje na aprobatę. Należy jednak podkreślić, że swoisty charakter pracy rolnika oraz odmiennosc wypadków zdarzających się w rolnictwie wymaga od KRUS i sądownictwa uwzględnienia pewnych dodatkowych elementów¹¹. Trafnie w swojej tezie ocenił to Sąd Najwyższy w wyroku z 18 maja 2010 roku, który stwierdził, że ocena niedbalstwa jako rażącego należy zawsze do sądu. Oceniając stopień zaniedbania ostrożności przez rolnika podczas pracy – wykonywanej w gospodarstwie rolnym prowadzonym na własny rachunek – która w czasie żniw i wykopów wiąże się z przepracowaniem oraz presją ukończenia jej w terminie, należy uwzględnić stan swoistej bezradności rolnika w obliczu awarii maszyny¹².

W publikacji na podstawie kilku przykładów przedstawiono wyroki wydane po 2016 roku, aby zobrazować obecne stanowiska i poglądy sądów. Jednocześnie wśród orzeczeń przytoczono wyroki zmieniające decyzje sądów niższych instancji,

8. J. Pasternak, *Przydatność dawnego orzecznictwa w ocenie wypadku jako wypadku przy pracy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1976, nr 10, s. 45–47.
9. Wyrok Sądu Najwyższego z 6 sierpnia 1976 roku, sygn. akt III PRN 19/76 OSNCP 1977 z. 3 poz. 55.
10. Wyrok Sądu Najwyższego z 23 października 1981 roku, sygn. akt III URN 40/80, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1982, nr 7.
11. D. Puślecki, *Rażące niedbalstwo w wypadku przy pracy rolniczej*, „Przegląd Prawa Rolnego” 2007, nr 2, s. 289–309.
12. Wyrok Sądu Najwyższego z 18 maja 2010 roku, sygn. akt I UK 335/09.

by pokazać, że przy ocenie tego samego materiału sędziowie mają różny osąd rażącego niedbalstwa. Obszerne fragmenty cytowanych wyroków są niezbędne do wyjaśnienia, jak pewne niuanse wpływają na ocenę zdarzenia przez polskie sądy.

Przykład 1

W marcu 2013 roku rolnik przy wykorzystaniu ciągnika rolniczego wykonywał prace rolne polegające na sianiu owsa na nieruchomości rolnej należącej do wnioskodawcy. W pracach tych pomagał mu jego syn, który prowadził ww. maszynę. Ciągnik rolniczy posiadał siewnik zbożowy. W tylnej części siewnika znajdował się drewniany podest. W czasie prac wnioskodawca stał na podeście siewnika i kontrolował wysiew nasion. Kiedy w koszu siewnika została niewielka ilość owsa, wnioskodawca chciał go przegarnąć ręką. Podczas tej czynności ramię w koszu zasypowym zaczepiło o obręczkę znajdującą się na IV palcu prawej dłoni. Niezwłocznie po zdarzeniu syn wnioskodawcy zadzwonił na numer alarmowy i wezwał pogotowie. W wyniku wypadku wnioskodawca doznał licznych ran szarpanych śródreżcza prawego po stronie dłoniowej, amputacji palca IV na poziomie paliczka bliższego oraz ran szarpanych grzbietu prawego nadgarstka.

Decyzją z maja 2016 roku organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej. W uzasadnieniu wskazano, że wnioskodawca swoim zachowaniem dopuścił się rażącego niedbalstwa i swoim postępowaniem doprowadził do wypadku.

Od decyzji tej poszkodowany wniósł odwołanie do Sądu Rejonowego. Sąd Rejonowy w Łodzi wyrokiem z 23 listopada 2016 roku uznał odwołanie poszkodowanego za zasadne¹³.

W ocenie Sądu I instancji zostały spełnione wszystkie przesłanki pozytywne, tj. których wystąpienie determinuje prawo do jednorazowego odszkodowania, o którym mowa w art. 10 ust. 1 przy braku przesłanek negatywnych, których wystąpienie uniemożliwia przyznanie prawa do ww. świadczenia. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, iż wnioskodawca w dniu zdarzenia przystąpił do realizowania zwykłych, codziennych prac w gospodarstwie rolnym, które regularnie wykonuje od kilkadziesiąt lat. W dniu zdarzenia w pracach rolnych pomagał syn powoda. Prace rolne wykonywane były przy wykorzystaniu ciągnika rolniczego razem z siewnikiem, który był w posiadaniu powoda od ok. 7 lat. Z uwagi na fakt,

13. Wyrok Sądu Rejonowego w Łodzi z 23 listopada 2016 roku, sygn. akt XU 172/16.

że siewnik, a dokładniej zaczep do ciągnika rolniczego został przerobiony z siewnika konnego (w taki sposób, aby można było go podpiąć do ciągnika rolniczego), nie było do niego instrukcji obsługi. Powód nie miał więc faktycznej możliwości zapoznania się z nią, a jedynie kierował się zasadami doświadczenia życiowego i zawodowego. W ocenie Sądu skarżący, jako osoba niewykształcona, nie przechodząca żadnego szkolenia BHP, jak również szkolenia w zakresie obsługi maszyn rolniczych, nie zdawał sobie sprawy z grożącego mu niebezpieczeństwa, wynikającego z włożenia ręki – na palcu której znajdowała się obrączka – do kosza siewnika, jak również wynikających z tego skutków. Sąd stwierdził za oczywiste, że każda osoba racjonalnie oceniająca sytuację musi uznać korzystanie z jakiegokolwiek urządzenia czy też maszyny za wiążące się z potencjalnym niebezpieczeństwem i wymagające pełnej sprawności psychofizycznej oraz pełnej koncentracji. Trudno jednak oczekiwać nawet od osoby o średnim poziomie intelektualnym czy też posiadającej wyłącznie wykształcenie średnie, że obrączka, którą nosi nieprzerwanie od kilkudziesięciu lat może być „narzędziem” doprowadzającym do wypadku i nieodwracalnych skutków. W związku z tym w ocenie Sądu I instancji nie została spełniona przesłanka rażącego niedbalstwa po stronie wnioskodawcy. Był on nieświadomy, a do nieszczęśliwego wypadku doprowadził niefortunny ruch.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się strona pozwana (KRUS), za skarżając je w całości. Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z 30 maja 2017 roku uznał, że apelacja zasługuje na uwzględnienie¹⁴.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego nie była prawidłowa. Zarzuty skarżącego obnażyły fragmentaryczną i wybiórczą ocenę materii sprawy. W szczególności, co słusznie podnosił apelujący, na gruncie rozpatrywanego przypadku nie sposób przyjąć, że zachowanie wnioskodawcy nie wypełniało znamion rażącego niedbalstwa. W ocenie Sądu Okręgowego należy uznać, że wnioskodawca naruszył przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia, wskutek rażącego niedbalstwa. Przede wszystkim należy zauważyć, iż wnioskodawca, jak podał Sąd I instancji, jest rolnikiem od kilkudziesięciu lat i w tym czasie wykonywał prace rolnicze również przy użyciu ciągnika. Ponadto posiadał on wskazany ciągnik z siewnikiem od co najmniej siedmiu lat i wykorzystywał go do prac rolniczych – doskonale więc znał tę maszynę. Bezsporne jest, że zaczep do ciągnika rolniczego został przerobiony z siewnika konnego. Z samego faktu braku posiadania instrukcji do tak przerobionego we własnym zakresie ciągnika z siewnikiem, w ocenie Sądu Okręgowego, nie można wywodzić korzystnych dla wnioskodawcy skutków. Powód używał bowiem

14. Wyrok Sadu Okręgowego w Łodzi z 30 maja 2017 roku, sygn. akt VIII Ua 35/17.

maszyn rolniczych od wielu lat i trudno uznać, że nie zdawał sobie sprawy z tego, że wkładanie ręki do pracującej maszyny narusza podstawowe zasady BHP. Zakaz taki dotyczy wszystkich urządzeń i wnioskodawca taką wiedzę winien wynieść zarówno z posiadanego doświadczenia, jak i uprzedniego zatrudnienia na stanowisku robotnika w gospodarstwie ogrodniczym, w czasie którego przechodził szkolenia BHP. Nadto należy podkreślić, że ogólną i powszechnie obowiązującą zasadą BHP jest to, że nie wolno operować kończynami w strefie zagrożenia podczas pracy maszyną. Przed wykonaniem takiej czynności, czy to w rolnictwie, czy w przemyśle lub w usługach, konieczne jest uprzednie wyłączenie urządzenia.

W ocenie Sądu Okręgowego zebrane dowody wystarczająco uzasadniają zakwalifikowanie zachowania ubezpieczonego jako rażące niedbalstwo graniczące z umyślnością. Niedbalstwo takie zachodzi wówczas, gdy poszkodowany zachowuje się w sposób jaskrawo odbiegający od norm bezpiecznego postępowania, świadczący o lekceważeniu przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. Sąd uwzględnił przy tym fakt, że ubezpieczony jest doświadczonym rolnikiem, który od wielu lat samodzielnie gospodaruje na gruntach i posługuje się maszynami rolniczymi. Praca w rolnictwie z wykorzystaniem mechanicznego sprzętu i maszyn rolniczych wymusza konieczność przestrzegania elementarnych zasad bezpieczeństwa. W niniejszym przypadku jest to szczególnie jaskrawe, gdyż wnioskodawca miał już wcześniej jeden wypadek przy pracy rolniczej, w którym maszyna spowodowała również uszkodzenie ręki, a zatem winien doskonale zdawać sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa. Należy podkreślić, że instrukcje obsługi takich urządzeń skierowane są do zwykłych użytkowników i zawierają jasne zalecenia oraz ostrzeżenia w zakresie prawidłowego korzystania z nich. Rolnik o takim doświadczeniu, jakim legitymował się ubezpieczony, powinien wiedzieć, że wykonywanie jakichkolwiek czynności przy siewniku w czasie jego pracy, a szczególnie wkładanie dłoni do środka, narusza podstawową zasadę bezpieczeństwa i zapobiegania wypadkom. W tej sytuacji sąd podkreślił, że należy zarzucić poszkodowanemu świadomą nieumyślność, zbliżoną do zamiaru wynikowego, gdyż nie mając zamiaru działać bezprawnie, podjął decyzję co do swego przyszłego postępowania w pełni świadomy tego, że postępowanie to może naruszać obowiązujące normy. Błędnie jednak założył, że tego uniknie.

Zdaniem Sądu Okręgowego ubezpieczony naruszając zasady bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie, miał świadomość grożącego niebezpieczeństwa, które w danej sytuacji postronny obserwator uznałby za pewne, a jego zachowanie miało charakter bezsprzecznie rażący, jaskrawo odbiegający od norm bezpiecznego postępowania i świadczący o całkowitym zlekceważeniu przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. Powszechnie wiadome jest bowiem, że zakazane jest wkładanie rąk do urządzenia w ruchu, gdyż grozi to zaistnieniem wypadku. W ocenie Sądu II instancji

wnioskodawca to zagrożenie zignorował, a jego zachowanie cechowało się ewidentnym brakiem poszanowania obowiązujących zasad bezpieczeństwa BHP i to zasad podstawowych oraz koniecznych dla jego bezpieczeństwa. Skutkowało to zakwalifikowaniem zachowania wnioskodawcy jako rażąco niedbałego.

Sąd Rejonowy duży nacisk położył na fakt, że maszyna pochwyciła dłoń ubezpieczonego, zahaczając o jego obręczkę, która w ocenie Sądu I instancji stała się „narzędziem” doprowadzającym do wypadku i nieodwracalnych skutków. W ocenie Sądu Okręgowego pozostało to bez wpływu na ocenę niniejszego stanu faktycznego. Wypadek nie był bowiem skutkiem posiadania przez ubezpieczonego obręczki na palcu, ale skutkiem jego zachowania – zlekceważył podstawowe zasady bezpieczeństwa, wkładając do pracującej maszyny rękę. To jego rażąco niedbałe działanie doprowadziło do tak tragicznych skutków.

Nie sposób było więc w ocenie Sądu II instancji, w świetle przytoczonych faktów, uznać zachowanie wnioskodawcy, jak uczynił to Sąd Rejonowy, za nieświadomy i niefortunny ruch. Ocena ta jest również niespójna z ustalonym stanem faktycznym. Na podstawie m.in. zeznań samego wnioskodawcy ustalono, że kiedy w koszu siewnika została niewielka ilość owsa, chciał go przegarnąć ręką.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd I instancji dokonał błędnej oceny zebranego materiału dowodowego w sprawie, nie dostrzegając meritum oraz rozpatrując sprawę zbyt ogólnie, bez konkretnego odniesienia do osoby powoda, co w niniejszej sprawie miało kluczowe znaczenie. W wyroku apelacyjnym sąd stwierdził, że być może w przypadku młodej, niedoświadczonej osoby, niemającej wcześniej styczności z rolnictwem oraz maszynami rolniczymi, można byłoby rozpatrywać rodzaj zwykłego niedbalstwa, choć nie byłoby to też oczywiste. Jednakże powód wykonywał prace rolnicze od kilkadziesiątu lat, na tym ciągniku z siewnikiem zaś od co najmniej siedmiu i niewątpliwie miał w tym doświadczenie. Włożenie ręki do pracującej maszyny nie godzi się z elementarnymi zasadami ostrożności, które zna każdy człowiek. Sąd podkreślił, że należy dodatkowo zwrócić uwagę na to, że naruszenie przepisów przez wnioskodawcę nie było spowodowane niespodziewaną sytuacją, wymagającą szybkiego podjęcia decyzji czy jakimiś dodatkowymi okolicznościami, które pozwalałyby zakwalifikować jego zachowanie jako zwykłe niedbalstwo. Wnioskodawca w zwykłych warunkach, wykonując normalną pracę rolniczą, nie zastosował się do podstawowych zasad bezpieczeństwa przy obsłudze maszyny w ruchu, pomimo że jako rolnik z kilkadziesiątletnim stażem, obsługujący takie urządzenia, mając ukończone szkolenia bhp podczas wcześniejszego zatrudnienia i po wcześniejszym doświadczeniu odnośnie wypadku, winien te zasady nie tylko znać, ale bezwzględnie ich przestrzegać.

Przykład 2

W kwietniu 2016 roku ubezpieczony rolnik przystąpił do pracy polegającej na zbudowaniu drewnianego koryta dla trzody chlewnej. Do budowy koryta używał desek, które wymagały przycięcia do odpowiednich wymiarów. Do cięcia desek używał szlifierki kątovej z zamocowaną tarczą zębatą. Szlifierka była nowa, niedawno przez niego zakupiona w sklepie, posiadała załączoną instrukcję obsługi, z którą poszkodowany nie zapoznał się przed przystąpieniem do pracy. Podczas cięcia jednej z desek, przymocowanej do stołu ściskiem stolarskim, doszło do zaklinowania się tarczy tnącej w desce i wyrwania szlifierki z rąk ubezpieczonego. Obracająca się tarcza szlifierki zraniła go w palce lewej ręki. Na skutek wypadku ubezpieczony doznał ran szarpanych lewej dłoni.

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z lipca 2016 roku odmówił poszkodowanemu prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej z uwagi na to, że ubezpieczony dopuścił się rażącego niedbalstwa, używając w gospodarstwie do cięcia desek szlifierki kątovej z zamocowaną tarczą zębatą, wbrew instrukcji obsługi szlifierki zabraniającej użytkowania tego typu tarcz.

Odwołanie od tej decyzji wniósł ubezpieczony – nie zgadzał się ze stanowiskiem organu rentowego, że dopuścił się rażącego niedbalstwa. Jego zdaniem założenie na szlifierkę innej tarczy niż określona w instrukcji obsługi nie przesądza o rażącym niedbalstwie, ani umyślności z jego strony. Wniósł zatem o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie mu prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej.

Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z października 2017 roku oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego¹⁵. Sąd wskazał, że szlifierka kątovej, której używał ubezpieczony w chwili wypadku była nowym urządzeniem, zakupionym zaledwie kilka tygodni przed zdarzeniem. Posiadała instrukcję obsługi załączoną przez producenta. Ubezpieczony nie używał tej szlifierki wcześniej. Zdaniem Sądu w takiej sytuacji każdy rozsądnie myślący człowiek zapoznaje się z zasadami prawidłowego i bezpiecznego posługiwania się nowym dla siebie narzędziem, zawartymi w instrukcji obsługi. Ubezpieczony świadomie zlekceważył jednak zasady bezpieczeństwa pracy, ignorując instrukcję obsługi szlifierki kątovej. Gdyby zapoznał się z nią, to niewątpliwie dowiedziałby się, że producent narzędzia zabrania montowania do szlifierki tarcz do drewna lub tarcz zębatych i posługiwania

15. Wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach z 31 października 2017 roku, sygn. akt IV U 367/16.

się takim zestawem do cięcia drewna, gdyż może to spowodować odrzut narzędzia lub utratę nad nim kontroli, co miało właśnie miejsce w okolicznościach niniejszej sprawy. Do szlifierki zakupionej przez ubezpieczonego nie była załączona tarcza zębata, którą ubezpieczony do niej zamontował. Pochodziła ona z innych jego zasobów narzędziowych. Sąd Rejonowy wskazał dalej, że okoliczność, iż tarczę zębatą zamocował do szlifierki ojciec ubezpieczonego, nie zwalniała ubezpieczonego z obowiązku kierowania się zdrowym rozsądkiem. Błędna dotychczasowa praktyka posługiwania się szlifierką kątową z zamocowaną tarczą zębatą do cięcia drewna również nie usprawiedliwia postępowania ubezpieczonego. Względy kulturowe i realia prowadzenia działalności rolniczej nie mogą bowiem usprawiedliwiać wszystkich błędów rolnika, których popełnienie doprowadziło do wypadku przy prowadzeniu działalności rolniczej. W świetle tych okoliczności Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że ubezpieczony dopuścił się naruszenia zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, a w zakresie rozpoznawanej sprawy miało to cechy rażącego niedbalstwa, a takie wyłącza możliwość nabycia prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej.

Apelację od powyższego wyroku złożył ubezpieczony reprezentowany przez pełnomocnika, zaskarżając go w całości. W ocenie Sądu Okręgowego w Siedlcach, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, ale niezasadnie stwierdził, że w okolicznościach sprawy zaistniała ustawowa przesłanka wyłączająca prawo ubezpieczonego do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej¹⁶. W przekonaniu Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał, że ubezpieczony naruszył zasady bezpiecznej pracy w rolnictwie. Po pierwsze dlatego, że nie zapoznał się z instrukcją obsługi szlifierki kątowej, za pomocą której wykonywał prace w chwili wypadku, a po drugie i niejako w konsekwencji pierwszego – do wykonywania pracy przy użyciu szlifierki kątowej użył tarczy zębatej, choć instrukcja obsługi zawiera wskazanie, że nie należy montować takich tarcz, gdyż narzędzia tego rodzaju często powodują odrzut lub utratę kontroli nad elektronarzędziem. Zauważyć jednak należy, że samo stwierdzenie naruszenia zasad bezpieczeństwa pracy nie jest wystarczające do ustalenia, że ubezpieczony traci prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej. Ze wskazanej wyżej regulacji ustawowej wynika, że prawo rolnika do odszkodowania wyłączają jedynie takie sytuacje, w których rolnik spowodował wypadek umyślnie albo wskutek rażącego niedbalstwa, przy czym nie jest wystarczające stwierdzenie, że do takiego rażącego niedbalstwa (lub umyślności) doszło. Konieczne jest wskazanie na czym, w konkretnych okolicznościach, takie rażące niedbalstwo polegało. Jak ustalił sąd, w dniu wypadku ubezpieczony przystąpił do pracy polegającej na przecinaniu desek za pomocą szlifierki kątowej wyposażonej

16. Wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z 8 marca 2018 roku, sygn. akt IV Ua 1/18.

w tarczę zębatą zamontowaną do tego urządzenia nie przez ubezpieczonego, ale przez jego ojca przy okazji wcześniej wykonywanej pracy przy przecinaniu deski. Z zeznań przesłuchanych osób wynikało, że wcześniej ojciec ubezpieczonego niejednokrotnie używał do przecinania elementów drewnianych szlifierki kątovej wyposażonej w tego rodzaju tarczę. W związku z tym obaj rolnicy przyjęli na podstawie dotychczasowej bezwypadkowej praktyki, że postępowanie takie jest prawidłowe. Obaj również deklarowali, że szlifierka kątovej służy nie tylko do szlifowania i polerowania, lecz także do cięcia, w tym drewna. Znalazło to zresztą potwierdzenie w opinii biegłego, który wskazał, że czynność, którą w dniu wypadku wykonywał ubezpieczony, czyli przecinanie desek, mogła być wykonana przy zastosowaniu szlifierki kątovej. Skoro zatem funkcja szlifierki kątovej obejmuje przecinanie drewna, to posłużenie się przez ubezpieczonego niewłaściwą, ale przeznaczoną do cięcia drewna tarczą zębatą, nie może być uznane za działanie w warunkach rażącego niedbalstwa, dodatkowo przy uwzględnieniu, że ubezpieczony korzystał w tym zakresie z doświadczeń swojego ojca, również rolnika.

Przykład 3

W czerwcu 2017 roku rolnik belując siano pożyczonym od sąsiada ciągnikiem z podczepioną do niego maszyną rolującą, dwukrotnie usuwał usterkę związaną z zacinającym się sznurkiem. Gdy po raz pierwszy usuwał tę usterkę, zatrzymał ciągnik i wyłączył silnik. Wykonując natomiast tę czynność drugi raz, robił to przy pracującym silniku ciągnika i maszynie rolującej w ruchu. W trakcie usuwania usterki wnioskodawca zachwiał się, stracił równowagę, spadł obiema rękami na obracające się elementy prasy, które wciągnęły prawą rękę, zmiażdżyły ją i urwały na wysokości łokcia.

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – powołując się na art. 10 ust. 2 ustawy z 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników – odmówił wnioskodawcy prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej. W uzasadnieniu organ rentowy podał, że dochodzone przez ubezpieczonego świadczenie nie przysługuje, ponieważ wypadek przy pracy rolniczej, jakiemu uległ w czerwcu 2017 roku, został spowodowany na skutek rażącego niedbalstwa.

Po złożeniu odwołania przez poszkodowanego sprawą zajął się Sąd Rejonowy w Krośnie, który wyrokiem z 28 sierpnia 2018 roku zmienił zaskarżoną odwołaniem ubezpieczonego decyzję i ustalił, że zdarzenie, w którym uczestniczył poszkodowany jest wypadkiem przy pracy w gospodarstwie rolnym skutkującym prawem

do jednorazowego odszkodowania pod warunkiem ustalenia stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu¹⁷.

Sąd I instancji stwierdził, że istotnie – jak to ustalił biegły z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy – wnioskodawca naruszył zasady bhp, jednakże naruszenie to miało postać winy nieumyślnej w postaci zwykłego niedbalstwa. O takiej postaci winy nieumyślnej w ocenie Sądu Rejonowego zadecydowała niepełna wiedza wnioskodawcy o obsługiwany urządzeniu, a zwłaszcza sposobu usuwania stwierdzonej usterki.

Apelację od tego wyroku złożył organ rentowy.

Sąd Okręgowy w Krośnie podobnie jak Sąd I instancji uznał, że w omawianym przypadku doszło do wypadku przy pracy rolniczej w rozumieniu art. 11 ustawy¹⁸. Sąd ten jednak odmiennie ocenił zachowanie ubezpieczonego, które doprowadziło do tego wypadku w zakresie regulacji określonej w art. 10 ust. 2 pkt 1 ustawy. Według Sądu Okręgowego postępowanie poszkodowanego nie miało cech umyślności, wypadek był jednak efektem jego rażącego niedbalstwa. Sąd wskazał, że wnioskodawca jest doświadczonym rolnikiem, prowadzącym duże, zmechanizowane gospodarstwo rolne, posiadającym zarówno ciągnik rolniczy, jak i współpracujące z nim maszyny rolnicze. Z wykształcenia jest technikiem rolnikiem i już w szkole uczono go zasad bezpieczeństwa i higieny pracy w gospodarstwie rolnym, jak również obsługi maszyn i urządzeń rolniczych. Ubezpieczony w przeszłości uległ już wypadkowi przy pracy rolniczej, w wyniku którego doznał stałego uszczerbku na zdrowiu w postaci częściowej amputacji kciuka. Po wypadku tym organ rentowy przeprowadził dodatkowe szkolenie prewencyjne. Pomimo tego, mając zarówno wiedzę teoretyczną, jak i praktyczną, 28 czerwca 2017 roku wnioskodawca przy usuwaniu usterki aparatu wiążącego obsługiwanej prasy zwijającej siano nie wyłączył silnika i nie zabezpieczył go przed samoistną zmianą położenia. Następnie wysiadł z kabiny kierowcy i podszedł na podest prasy, usiłował prawą ręką pchnąć koło aparatu wiążącego, aby je odblokować i wymusić prawidłowe podawanie sznurka. Usterkę taką usuwał w tym dniu już drugi raz, z tym że poprzednio dokonał tego przy wyłączonym silniku i unieruchomionej prasie. W trakcie tych czynności ciągnik podjechał do przodu, wnioskodawca stracił równowagę i jego ręce znalazły się w strefie roboczej walców prasy. Prawa ręka została wciągnięta przez pracujące podzespoły prasy – doszło do jej urwania na poziomie łokcia. Sąd II instancji w opisanym wyżej zachowaniu ubezpieczonego wskazuje na rażące naruszenie przepisów bhp polegające na nieprzestrzeganiu obowiązujących przepisów w tym zakresie. Z ustaleń wynikało, że wnioskodawca przed przystąpieniem do pracy nie sprawdził stanu technicznego ciągnika i prasy balującej. Próbuując usunąć

17. Wyrok Sądu Rejonowego w Krośnie z 28 sierpnia 2018 roku, sygn. akt IV U 23/18.

18. Wyrok Sądu Okręgowego w Krośnie z 30 listopada 2018 roku, sygn. akt IV Ua 39/18.

usterkę aparatu podającego sznurek, nie wyłączył silnika ciągnika, przez co prasa nadal pracowała i wszystkie jej podzespoły były w ruchu. Nie zabezpieczył przy tym ciągnika i współpracującej z nim prasy balującej przed samoistną zmianą położenia, a pracował w terenie nierównym i pochyłym. Według Sądu Okręgowego samo świadome i celowe naruszenie przez ubezpieczonego znanych mu reguł bezpiecznego postępowania (wcześniej przy usuwaniu usterki unieruchomił ciągnik i prasę) nie wystarcza do uznania, że wypadek został spowodowany umyślnie, ponieważ nie obejmował on zamiaru wywołania takiego skutku. Zachowanie to rzutuje jednak na ocenę stopnia zawinienia w spowodowaniu wypadku. O zakwalifikowaniu postępowania wnioskodawcy jako rażąco niedbałego w rozumieniu art. 10 ust. 2 pkt. 1 ustawy można mówić, ponieważ umyślnie (świadomie, celowo) i bez uzasadnionej potrzeby naruszył on podstawowe zasady bezpiecznego postępowania i ignorował następstwa swojego postępowania. Nie przewidział, że może ono doprowadzić do wypadku, chociaż możliwość wystąpienia takiego skutku w danych okolicznościach jest łatwa do przewidzenia, nawet dla osoby o niskiej przeczności i nieposiadającej specjalnej wiedzy. Wnioskodawca zdawał sobie sprawę z niebezpieczeństwa „naprawiania” prasy w ruchu, skoro za pierwszym razem jej napęd wyłączył i pracował, gdy była ona unieruchomiona. Sąd II instancji nie znalazł żadnego usprawiedliwienia w postępowaniu wnioskodawcy, w tym także spowodowanego koniecznością pośpiechu przed niczym niewykazaną zbliżającą się burzą. Pośpiech w wykonywaniu prac rolniczych nie może usprawiedliwiać naruszania podstawowych zasad i przepisów bhp.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego ubezpieczony zaskarżył skargą kasacyjną.

Sąd Najwyższy w wyroku z 17 lutego 2021 roku ocenił, że odstępowanie od zasady, że rolnik wpłacający regularnie składki na ubezpieczenie wypadkowe otrzyma odszkodowanie w przypadku wypadku przy pracy na terenie jego gospodarstwa rolnego, powinny być ograniczone do wyjątkowych sytuacji, obejmujących umyślne spowodowanie wypadku, działanie zbliżone do umyślnego spowodowania wypadku oraz do sytuacji bardzo negatywnie ocenianej społecznie – spowodowania wypadku pod wpływem alkoholu lub narkotyków¹⁹.

O ile umyślność oznacza zamiar wywołania określonego skutku lub choćby godzenie się na niego przy przewidywaniu możliwości jego zaistnienia, o tyle rażące niedbalstwo stanowi kwalifikowaną formę winy nieumyślnej. Ta ostatnia przejawia się w naruszeniu reguł ostrożności, jeżeli sprawca, chociaż nie ma zamiaru wywołania danego skutku i nie godzi się na niego, to jednak skutek ten wywołuje w wyniku niezachowania staranności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość taką albo przewidywał, lecz bezpodstawnie przypuszczał, że skutku tego uniknie, albo

19. Wyroku Sądu Najwyższego z 17 lutego 2021 roku, sygn. akt III USKP 25/21.

wystąpienia określonego skutku swojego zachowania nie przewidywał, chociaż mógł i powinien go przewidzieć. Ocena zachowania należytej staranności (ostrożności) wymaga odniesienia jej do przeciętnej przezorności osób znajdujących się w zbliżonych sytuacjach, możliwość i obowiązek przewidywania skutku powinny być natomiast oceniane indywidualnie, w zależności od poziomu wiedzy, doświadczenia i możliwości intelektualnych konkretnego sprawcy. Przyjmuje się, że rażące niedbalstwo stanowi kwalifikowaną postać braku należytej staranności w przewidywaniu konsekwencji własnego zachowania i polega na przekroczeniu podstawowych, elementarnych reguł ostrożności, a więc na zachowaniu się poniżej minimalnego, elementarnego poziomu wiadomości, umiejętności i możliwości intelektualnych. O przypisaniu konkretnej osobie winy w tej postaci decyduje zatem zachowanie się przez nią w określonej sytuacji w sposób odbiegający od miernika staranności minimalnej. Ocena, czy zasady takie zostały przekroczone, musi być dokonywana w okolicznościach konkretnego przypadku²⁰. Podsumowując, zdaniem Sądu Najwyższego nie każde naruszenie przez rolnika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, ale tylko udowodnione rolnikowi szczególnie naganne zachowanie może być podstawą pozbawienia go świadczeń z ustawy wypadkowej. Jeżeli więc, obok postępowania rolnika, wystąpiły także inne okoliczności, które spowodowały wypadek, to nie może on być pozbawiony świadczeń przewidzianych w rolniczym ubezpieczeniu wypadkowym.

Podsumowanie

Ustawa z 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników nie zawiera legalnej definicji rażącego niedbalstwa, co wywołuje pewne kontrowersje w polskim orzecznictwie.

Analizując orzeczenia sądów, można dostrzec złożoność czynników wpływających na określenie rażącego niedbalstwa w przypadku wypadków przy pracy rolniczej. Reasumując, wykładnia rażącego niedbalstwa z art. 10 ust. 2 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wymaga ustalenia szczegółowego przebiegu wypadku przy pracy rolniczej, analizy intencji rolnika oraz jego świadomości zagrożenia zdrowia, a także oceny innych okoliczności, które przyczyniły się do powstania wypadku – np. sprawności maszyny rolniczej, zmęczenia pracą czy stresu rolnika wywołanego pośpiechem wynikającym ze zmieniających się warunków atmosferycznych.

Orzecznictwo wypracowało jednak określone kryteria oceny sytuacji wypadkowej. O zakwalifikowaniu postępowania wnioskodawcy jako rażąco niedbałego

20. Wyrok Sądu Najwyższego z 3 sierpnia 2016 roku, sygn. akt I UK 439/15.

w rozumieniu art. 10 ust. 2 pkt. 1 ustawy można mówić, jeżeli występują wszystkie poniższe przesłanki jednocześnie:

- świadome (celowe i bez uzasadnionej potrzeby) naruszenie podstawowych zasad bezpiecznego postępowania;
- zignorowanie następstw swojego postępowania;
- nieprzewidzenie, że zachowanie doprowadzi do wypadku, chociaż możliwość wystąpienia takiego skutku w danych okolicznościach jest łatwa do przewidzenia, nawet dla osoby o niskiej przezorności i nieposiadającej specjalnej wiedzy.

Dodać należy, że o przypisaniu konkretnej osobie winy w postaci rażącego niedbalstwa decyduje zachowanie się przez nią w określonej sytuacji w sposób odbiegający od miernika staranności minimalnej. Jednak ostateczna ocena, czy w postępowaniu poszkodowanego wszystkie wymienione powyżej przesłanki zostały spełnione, musi być dokonywana w okolicznościach konkretnego przypadku.

Bibliografia

- Jaskuła W., *Użytki a prawo do jednorazowego odszkodowania*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2011, nr 41.
- KRUS, *Wypadki przy pracy i choroby zawodowe rolników oraz działania prewencyjne KRUS w 2021 r.*, Warszawa 2022.
- KRUS, *Wypadki przy pracy i choroby zawodowe rolników oraz działania prewencyjne KRUS w 2022 r.*, Warszawa 2023.
- Pasternak J., *Przydatność dawnego orzecznictwa w ocenie wypadku jako wypadku przy pracy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1976, nr 10.
- Puślecki D., *Rażące niedbalstwo w wypadku przy pracy rolniczej*, „Przegląd Prawa Rolnego” 2007, nr 2.
- Rodak K., *Jednorazowe odszkodowanie jako typowe świadczenie przysługujące z tytułu wypadku przy pracy rolniczej*, „Wieś i Rolnictwo” 2013, nr 1.
- Ustawa z 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników, Dz. U. 2023 poz. 208.
- Wyrok Sądu Najwyższego z 6 sierpnia 1976 roku, sygn. akt III PRN 19/76, OSNCP 1977 z. 3 poz. 55.
- Wyrok Sądu Najwyższego z 23 października 1981 roku, sygn. akt III URN 40/80, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1982, nr 7.
- Wyrok Sądu Najwyższego z 15 maja 2001 roku, sygn. akt II UKN 392/00, OSNP 2003 nr 2 poz. 46.
- Wyrok Sądu Najwyższego z 18 maja 2010 roku, sygn. I UK 335/09.
- Wyrok Sądu Najwyższego z 3 sierpnia 2016 roku, sygn. akt I UK 439/15.
- Wyrok Sądu Najwyższego z 17 lutego 2021 roku, sygn. akt III USKP 25/21.
- Wyrok Sądu Okręgowego w Krośnie z 30 listopada 2018 roku, sygn. akt IV Ua 39/18.
- Wyrok Sadu Okręgowego w Łodzi z 30 maja 2017 roku, sygn. akt VIII Ua 35/17.

Pojęcie „rażącego niedbalstwa” w wyrokach sądów, dotyczących wypadków przy pracy rolniczej

Wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z 8 marca 2018 roku, sygn. akt IV Ua 1/18.

Wyrok Sądu Rejonowego w Krośnie z 28 sierpnia 2018 roku, sygn. akt IV U 23/18.

Wyrok Sądu Rejonowego w Łodzi z 23 listopada 2016 roku, sygn. Akt XU 172/16.

Wyrok Sądu Rejonowego w Siedlcach z 31 października 2017 roku, sygn. akt IV U 367/16.

Wyrok Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z 20 września 1973 roku, sygn. akt III TO 84/73, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1975, nr 1.

otrzymano: 22.09.2023
zaakceptowano: 30.11.2023

*Ten artykuł jest objęty licencją Creative Commons Attribution 4.0
Licencja międzynarodowa (CC BY 4.0)*

